

Bolesław Maciej Ćwiertniak
dr hab. prof. nadzw.
Instytut Administracji i Prawa
Wyższej Szkoły „Humanitas”
w Sosnowcu

Ocena rozprawy doktorskiej Pana mgr Mariusza Miąsko pod tytułem „Zasadność wypłaty ryczałtu noclegowego mobilnym pracownikom transportu drogowego. Analiza jurydyczna”.

I. 1. Poniżej prezentuję moje oceny i uwagi na temat dysertacji doktorskiej Pana mgr Mariusza Miąsko nt. „Zasadność wypłaty ryczałtu noclegowego mobilnym pracownikom transportu drogowego. Analiza jurydyczna”. W niniejszej „Ocenie ...” ograniczam się do uwag, które uznaję za szczególnie istotne. Uwagi bardziej szczegółowe naniósłem na egzemplarzu pracy doktorskiej (do wykorzystania przez Autora w przypadku publikacji części tejże).

2. W prezentowanej „Ocenie ...” skupiam swą uwagę na kilku aspektach. Są to, poza ogólnym scharakteryzowaniem pracy w ujęciu statystycznym:

- a) ocena zasadności wyboru tematu dysertacji doktorskiej,
- b) ocena struktury pracy (między innymi w aspekcie oceny realizacji celu zadania badawczego pracy),
- c) oceny materiałów stanowiących bazę rozważań prowadzonych w pracy (prawodawstwo, orzecznictwo, literatura itp.),
- d) oceny merytorycznych ustaleń Autora i prezentowanych przez Niego wniosków.

II. Ogólne informacje o pracy.

1. Autor mgr Mariusz Miąsko.
2. Tytuł pracy: „Zasadność wypłaty ryczałtu noclegowego mobilnym pracownikom transportu drogowego. Analiza jurydyczna”, Kraków 2016 .
3. Objętość pracy: 381 s. (w dostarczonym egzemplarzu oprawa introligatorska).
4. Pozycji bibliograficznych wg wykazów: Literatura 93 poz., źródła internetowe 63 poz., akty prawne 64 poz., stanowiska organów administracji państwowej 8 poz., orzecznictwo sądowe 73 poz.: orzecznictwo krajowe 64 poz., TSUE 9 poz.

5. Jednostka w której przygotowano rozprawę: Uniwersytet Jagielloński Wydział Prawa i Administracji Katedra Prawa Pracy i Polityki Społecznej.

6. Jednostka, w której prowadzony jest przewód doktorski: Uniwersytet Jagielloński Wydział Prawa i Administracji w Krakowie.

7. Promotorzy:

a) prof. zw. dr hab. Andrzej Marian Świątkowski, em. prof. UJ, prof. Akademii „Ignatianum” w Krakowie;

b) promotor pomocniczy: dr Marcin Wujczyk, Katedra Prawa Pracy i Polityki Społecznej Uniwersytet Jagielloński.

III. Ocena zasadności wyboru tematu dysertacji doktorskiej.

1. *Prima facie* wydawać by się mogło, iż temat rozprawy jest nieadekwatny do wymogów stawianych pracy doktorskiej. Odnosi się bowiem *in nomine* do jednego z aspektów dość incydentalnej instytucji prawa pracy, jaką jest zasadność wypłaty ryczałtu noclegowego mobilnym pracownikom transportu drogowego. Jednakże ocena taka, w moim przekonaniu, nie jest uzasadniona. Wspomniana ocena zasadności wypłaty świadczenia jakim jest ryczałt noclegowy dla kierowców transportu drogowego w transporcie krajowym i międzynarodowym stanowi istotne zagadnienie społeczne i prawne, łączące się z problematyką świadczeń dla pracowników mobilnych, pracowników delegowanych, pracowników w podróży służbowej, pracowników transportu drogowego. Rozważania Autora wpisują się zatem w wieloletnią dyskusję w naszej literaturze i orzecznictwie (szczególnie żywej w zakresie relacji stanów prawnych takich jak podróż służbowa, delegowanie pracownika, itp.).

2. O wadze i aktualności wyboru tematu pracy świadczyć może, iż zagadnienia nią objęte stanowią przedmiot orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oraz licznych orzeczeń Sądu Najwyższego, które Autor opisuje i poddaje szczegółowej analizie. *Nota bene* wskazać można, iż już po złożeniu dysertacji pojawiły się kolejne „precedensowe” orzeczenia (jedno TK oraz przynajmniej trzy SN), oraz stanowiska organów administracji publicznej, do których to Autor z oczywistych względów nie mógł się w tekście pracy ustosunkować. Ich wpływ na zagadnienie zasadności ryczałtu noclegowego kierowców w transporcie drogowym może natomiast stanowić przedmiot pytań do Doktoranta w trakcie publicznej obrony dysertacji.

3. Dodatkowym argumentem za aktualnością podjęcia wspomnianej problematyki, w aspekcie międzynarodowych przewozów drogowych stanowią podejmowane przez różne kraje „starej Unii Europejskiej”, pod pozorem zwalczania dumpingu płacowego ze strony przedsiębiorstw transportowych krajów UE: Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polski, próby regulacji wewnętrznych (np. w Republice Federalnej Niemiec) czy też zawierania umów międzynarodowych. Regulacje te wymuszać by miały kilkukrotnie wyższy poziom wynagrodzeń za pracę kierowców transportu drogowego (z krajów Europy Środkowo – Wschodniej) wykonujących przewozy drogowe na terenie danego czy danych krajów Unii Europejskiej.

4. Nadmienić można też, iż wspomniany ryczałt noclegowy kierowców stanowi istotny element realizacji prawa do wypoczynku (w szczególności dziennego i dobowego tychże) i słusznie Autor dysertacji rozpatruje to zagadnienie w kontekście praw człowieka i pracownika (tu: prawa do wypoczynku) oraz godności człowieka pracy (por. dalsze uwagi - część VI., pkt 4; w dysertacji por. s. 129 i nast., s. 319 i nast., s. 336 i nast.).

5. Zasadność podjęcia tematu pracy wynika też ze skali transportu drogowego oraz ilości zainteresowanych wspomnianym świadczeniem kierowców zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Na skalę transportu drogowego w państwach europejskich zwraca zresztą uwagę sam Autor w pierwszej części swojej pracy (por. s. 21 do 29).

6. Kolejnym zagadnieniem uzasadniającym podjęcie problematyka zasadności wypłaty wspomnianego ryczałtu są praktyki przedsiębiorstw przewozowych. Autor (na co wskazuję w dalszej części recenzji: *vide* Część IV pkt 8, część VIII pkt 14 i 15), sprzeciwiając się „wykupowi za pomocą ryczałtu prawa do godziwego wypoczynku kierowców” nie podejmuje szerzej zagadnienia jakim jest problematyka obejścia przepisów prawa, w szczególności prawa do wynagrodzenia kierowców, za pomocą instytucji wspomnianego ryczałtu (por. s. 318 i nast.).

7. Zauważyć też można, i myślę że będzie to argument dość przekonujący dla osób uznających temat za zbyt wąski dla dysertacji doktorskiej, iż analizując rozwój nauki prawa pracy czy ubezpieczeń społecznych wskazać można na określone prace habilitacyjne (nie mówiąc już o doktorskich) podejmujące, wydawało by się „wąskie tematycznie” zakresy świadczeń ze stosunków pracy czy stosunków ubezpieczenia społecznego. Nie odwołując się do nazwisk i tytułów stosownych monografii wskazać by można prace habilitacyjne dotyczące charakteru prawnego nagrody z zakładowego funduszu nagród, określonych

świadczeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, świadczeń określonych w regulaminie pracy czy też - w zakresie ubezpieczeń społecznych, np. renty socjalnej.

8. W tym stanie rzeczy uważam, iż wskazany temat dysertacji i podjęte w niej rozważania **mogą stanowić temat i przedmiot dysertacji doktorskiej**. Zatem, stwierdzając powyższe, przechodzę do oceny struktury przedłożonej pracy doktorskiej Pana mgr Mariusza Miąsko.

IV. Ocena struktury pracy (między innymi w aspekcie oceny realizacji celu zadania badawczego pracy).

1. Autor swą liczącą 381 stron pracę podzielił na szereg zróżnicowanych jednostek systematycznych. Mamy tu podział na Części, tychże na Działy i Rozdziały, niejednokrotnie dzielone dalej na różnego rodzaju Podrozdziały, Punkty, Podpunkty. Nie będę w niniejszej „Ocenie ...” cytował kilkustronicowego spisu treści dysertacji (por. strony 3 do 10). Daje to zatem obraz nader złożonej struktury wewnętrznej dysertacji, przy czym analogiczne jednostki podziału (np. „Działy”) mają nader zróżnicowaną objętość, co sugeruje, iż merytoryczne treści pracy nie zostały w sposób odpowiedni na owe jednostki podzielone.

2. W ramach struktury pracy Autor zamieścił jako stosowne Działy czy Rozdziały pracy fragmenty i materie zwykle nie traktowane jako części merytoryczne pracy ujęte w strukturze rozdziałów. Przykładami mogą tu być Dział 1 Części I pracy pt. „Abstrakt pracy” (s. 17-20), w szczególności zaś Część IV obejmująca w poszczególnych Działach bibliografię i stosowne wykazy, np. orzecznictwa, aktów normatywnych, itp. (s. 364-381). Jako zwolennik „starej szkoły” konstruowania tekstów naukowych uważam, iż podział materii pracy na Części, Działy i Rozdziały (i ewentualnie mniejsze jednostki systematyczne) odnosić się winien do materii merytorycznych pracy. „Elementy formalne”, takie jak bibliografia, abstrakt, itp. stanowić powinny stosownie wyodrębnione i nazwane elementy pracy (tytuły typu „Bibliografia ...”, „Wykaz ...”, „Załącznik ...” – np. „Abstrakt ...”, itp.).

3. Analizując wskazany spis treści zauważyć można, iż u podstawy merytorycznego podziału materii pracy na Części (I – III: odpowiednio s. 17-124, 125-358, 359-363) legło założenie Autora, by w Części I zaprezentować opis stanu prawnego i praktyki w zakresie objętym tematem pracy, w Części II dokonać analizy stanu prawnego i praktyki stosowania prawa w przyjętym zakresie, w Części zaś III zawrzeć konkluzję wynikającą z prezentacji i analiz prowadzonych w pracy oraz wyakcentować stosowne wnioski Autora.

4. W mojej ocenie, ze względu na samą materię będącą przedmiotem pracy, taki podział nie mógł być skutecznie i konsekwentnie przeprowadzony. Trudno bowiem zaprezentować źródła

prawa (występujące w nader złożonej konfiguracji – por. m.in. s. 30 i nast., 84 i nast., s. 166 i nast., s. 265 i nast., s. 280 i nast.), praktykę ich stosowania: nader rozbieżne orzecznictwo sądowe, oraz stanowiska organów administracji państwowej bez odautorskich uwag i komentarzy Doktoranta. W efekcie wystąpić muszą i występują powtórzenia w tekście pracy, ze szkodą dla jej zwartości.

5. Za zabieg celowy i przydatny uznaję natomiast wyodrębnienie Części III „Konkluzje analizy zasadności wypłaty ryczałtu noclegowego kierowców” (s.359-363), podsumowującej ustalenia i wnioski badawcze Autora a także wskazujące na proponowany zakres i metody dalszych badań zagadnień związanych z tematem pracy. Podkreślić należy, iż Pan M. Miąsko w sposób jasny i konsekwentny omawia tu, jakie cele badawcze, założone w pracy, jakimi środkami, zrealizował w poszczególnych jej częściach. Formułuje też oceny i wnioski z owych rozważań wynikające. Analiza tej części pracy wskazuje, iż **Doktorant zrealizował założone cele badawcze pracy**, uzyskując określone konkluzje, z którymi merytorycznie w większości przypadków, w mojej ocenie należy się zgodzić (pewne wątpliwości podnoszę w dalszej części niniejszej recenzji - *vide* część VI pkt 7 i 8, część VII pkt 2 do 4).

6. Z pewną rezerwą podchodzę natomiast do fragmentu zawierającego samoocenę wkładu „do rozwoju wiedzy, pozycji uzyskanych wyników na mapie rozwoju dziedziny” (s. 356-358). Nader trudno jest bowiem ocenić samemu własne dzieło i osiągnięcia. Doświadczenia tego typu samoocen, wzorowanych na analizie SWOT, wskazują, iż zazwyczaj mamy tu do czynienia bądź z nadmiernym eksponowaniem swoich osiągnięć, bądź też zbyt skromną oceną własnych osiągnięć. Odnoszę wrażenie, iż z tym ostatnim przypadkiem mamy do czynienia w omawianej dysertacji doktorskiej.

7. *Nota bene*, „szkolnym błędem” w konstrukcji spisu treści pracy jest nadanie Części II tego samego tytułu, jaki nosi cała dysertacja (por. s. 5 i 125). Tytułatura Części III jest tu prostą konsekwencją przyjętego tytułu Części II. Bardziej szczegółowe uwagi dotyczące podziału materii na poszczególne jednostki systematyczne pracy zaprezentuję przy okazji omówienia warstwy merytorycznej pracy.

8. Powyższe oceny dotyczące struktury pracy uzupełnić wszakże należy o jedną nader istotną uwagę: prezentowana i poddana ocenie praca to dysertacja doktorska pisana pod kierunkiem Promotora. W przypadku recenzowanej pracy mamy Promotora oraz Promotora pomocniczego. A zatem **część uwag wyżej sformułowanych dotyczy nie tylko jej Autora, lecz również Panów Promotorów**, którzy nie ingerując w indywidualne poglądy Autora

pracy, mogli spowodować przyjęcie przez doktoranta poprawniejszej formalnie struktury pracy.

V. Ocena materiałów stanowiących bazę rozważań prowadzonych w pracy.

1. Szczególnie wysoko należy ocenić odniesienia i analizy orzecznictwa sądowego, zarówno europejskiego (wskazane w pracy orzeczenia TSUE) jak też krajowego – poczynając od orzeczeń TK, poprzez orzecznictwo SN, na orzecznictwie niższych instancji kończąc.
2. Nie dziwi, iż Autor, zajmujący się zawodowo międzynarodowymi przewozami drogowymi oraz ich regulacją prawną (m.in. w ramach kancelarii prawnej VIGGEN, stowarzyszeń i organizacji transportowych, współpracujących ze stosownymi organami administracji rządowej), prezentuje i analizuje obszerną bazę aktów prawnych (międzynarodowych, europejskich, krajowych) oraz stanowisk organów polskiej administracji publicznej kompetentnych w zakresie prawa transportowego czy prawa pracy. Przypomnieć tu można, iż Doktorant obok drukowanych opracowań (wskazanych w dokumentacji przewodu doktorskiego) jako praktyk jest autorem ponad 170 opracowań internetowych (informacje o nowych przepisach, komentarze, odpowiedzi na pytania czytelników, itp.).
3. Owe akty i stanowiska poddane zostały w pracy kompleksowej i drobiazgowej analizie, stanowiącej podstawę przyjętych przez Autora konkluzji. Podkreślić należy, iż Autor porządkuje nader rozproszony i zróżnicowany zestaw źródeł prawa łączących się z kwestią wypłaty ryczałtu noclegowego mobilnym pracownikom transportu drogowego. Autor nie ogranicza się przy tym do przepisów o czasie pracy i wypoczynku kierowców, lecz dokonuje analiz także regulacji międzynarodowego i krajowego prawa przewozowego (dyrektywy i rozporządzenia WE/UE, umowy międzynarodowe, np. AETR, krajowe przepisy dotyczące przewozów drogowych – gdzie Autor w sposób pionierski rozpatruje elementy prawa do wypoczynku kierowców w nawiązaniu do kategorii wykonywania „przewozów drogowych” (s. 116 i nast., s. 150 i nast., s. 162 i nast.).

Za jeden z podstawowych walorów pracy uznaję właśnie **uporządkowanie owego złożonego zbioru źródeł prawa** i wskazanie, jakie przepisy prawne obowiązują w zakresie objętym tematyką pracy.

4. Wykorzystanie **literatury** (zagranicznej jak i krajowej) uważam za **wystarczające** dla realizacji przez Autora założonych celów pracy. Nie oznacza to, iż nie mogła by ona, z korzyścią dla pracy, zostać wzbogacona. Dotyczy to zwłaszcza kilku segmentów pracy.

Szerzej odwołać się można było do literatury europejskiej oraz części pozycji krajowych, przy omówieniu charakteru i mocy wiążącej aktów międzynarodowego i europejskiego prawa pracy (s. 40 i nast., s. 265 i nast., s. 289 i nast.). W pracy, w której tak istotną rolę ma interpretacja przepisów, wnioskowania prawnicze a także analiza orzecznictwa, oczekiwać można było szerszego odwołania się do pozycji teoretyczno – prawnych z zakresu stosowania prawa, wykładni prawa, wnioskowań prawniczych (s. 102 i nast., s. 125 i nast., s. 166 i nast.). Podobnie, w mojej ocenie, poszerzyć należało wykorzystanie literatury dotyczącej praw człowieka i wartości konstytucyjnych, jakie się z nimi wiążą (s. 307 i nast., s. 327 i nast., *vide* też „Bibliografię ...”, s. 364-371).

VI. Oceny merytorycznych ustaleń Autora i prezentowanych przez Niego wniosków (uwagi ogólne).

1. Rozstrzygnięcie tytułowego problemu badawczego, tj. zasadności wypłaty ryczału noclegowego mobilnym pracownikom transportu drogowego wymagało od Autora przeprowadzenia szczegółowej analizy prawnej (jak to nazywa Autor „jurydycznej”), szeregu instytucji prawnych na styku prawa międzynarodowego, europejskiego, zarówno w odniesieniu do regulacji transportu drogowego (przewozy międzynarodowe i krajowe) jak też prawa pracy (socjalnego) w szczególności w zakresie czasu pracy i wypoczynku omawianej grupy zawodowej.
2. Autor ustalić musiał, na tle wskazanych regulacji prawnych, tak elementarne pojęcia jak „pracownika”, „pracownika mobilnego”, „pracownika delegowanego”, itp. (por. s. 84 i nast.). Dalsze rozważania dysertacji ograniczył do osób zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, wykonywanego w warunkach mobilności.
3. Autor zanalizować ocenić musiał, czy owa „praca mobilna” nosi charakter delegowania, oddelegowania czy też jest podróżą służbową („typową” lub „nietypową podróżą służbową”). Autor przyjmuje tu, iż w przypadku kierowców w transporcie drogowym, zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, mamy do czynienia z „podróżą służbową” tychże (por. odpowiednio s. 88 i nast., 91-101, 112 i nast.). Podkreślić należy, iż Autor z dużą wnikliwością analizuje tu stanowiska doktryny i orzecznictwa w zakresie stosunku pracy pracowników mobilnych, nader zróżnicowane i zmienne w czasie. Stanowisko Autora stanowi tu **cenny głos w dyskusji** nad omawianymi instytucjami prawnymi w szczególności delegowania i podróży służbowej, porządkujący toczoną w literaturze od kilkadziesiąt lat dyskusję na ten temat.

4. Kolejnym zagadnieniem badawczym jakie rozstrzygnąć musiał Doktorant jest kwestia pojęcia „czasu pracy” i „czasu wypoczynku” pracowników transportu drogowego jako pracowników mobilnych. Wyjściową kategorią jest tu „**prawo do wypoczynku**”, gwarantowane przepisami międzynarodowego, europejskiego i krajowego prawa. Autor słusznie rozpatruje je w kontekście prawa człowieka, w szczególności zaś wartości (m.in. konstytucyjnej) jaką jest **godność** osoby ludzkiej a także, w określonych kontekstach, godność pracy i pracownika (por. s. 129 i nast., s. 305 i nast.). Z ową „godnością” łączy się problem nie tylko bezpiecznych i higienicznych ale także „godnych” czy (w innym ujęciu) „godziwych” warunków wypoczynku kierowcy, m.in. snu. Autor analizuje tu też poglądy m.in. Sądu Najwyższego oraz literatury wskazujące na różnice pomiędzy pojęciami „godny” a „wygodny”. Autor akcentuje tu, iż „godny” nie zawsze oznacza „wygodny”.

5. Autor podkreśla obowiązek zapewnienia przez pracodawcę owych „godnych” warunków wypoczynku kierowcy (s. 305 i nast., s. 318 i nast.). Swój obowiązek a uprawnienie pracownika pracodawca realizować może w różnych formach. Autor szczegółowo analizuje w pracy kwestię zapewnienia przez pracodawcę pracownikowi bezpłatnych noclegów. Wskazuje, iż obowiązek ten może być zrealizowany w różny sposób: nocleg pracownika w odpowiednich do tego celu pomieszczeniach pracodawcy, wynajęcie przez pracodawcę noclegu (np. w hotelu, motelu, kwaterze prywatnej, itp.), zapewnienie możliwości wypoczynku – w tym snu w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu, podczas postoju (s. 307 i nast., s. 336 i nast.).

6. W braku realizacji wskazanego uprawnienia do korzystania z bezpłatnych noclegów przepisy prawa przewidują instytucję „**ryczałtu noclegowego**”. Stąd też dalsze analizy Autora poświęcone są ocenie charakteru prawnego i funkcji tegoż świadczenia. Rozważenie i ocena charakteru prawnego wspomnianego ryczałtu determinuje bowiem kwestię przesłanek nabycia uprawnienia do tego świadczenia oraz dalsze zagadnienia z nim związane (m.in. określenie ilości ryczałtów noclegowych, wysokość ryczałtów itp.). (s. 150 i nast.).

7. Autor po bardzo drobiazgowej i wnikliwej analizie stanowisk orzecznictwa, organów administracji publicznej oraz literatury (w szczególności stanowiska prof. prof. A. Sobczyka i A. M. Świątkowskiego), wbrew określonym (jak się wydaje: dominującym) trendom orzecznictwa przyjmuje, iż wspomniany ryczałt nie jest częścią (składnikiem) wynagrodzenia za pracę kierowcy. Jego podstawową funkcją jest rekompensata wydatków poczynionych przez kierowcę na noclegi związane z wykonywaniem owej „specyficznej” podróży służbowej, mającej w określonych przedziałach terytorialnych i czasowych charakter

„przewozu drogowego”. Ryczałt nie ma zatem charakteru „abstrakcyjnego”, jaki przypisuje mu wspomniana linia orzecznicza (s. 166 i nast., s. 173 i nast.). Implikuje to negatywne oceny Autora występujących w praktyce przypadków wypłaty ryczałtu bez udokumentowania faktu i kosztów noclegu oraz negatywną ocenę wskazanej linii orzeczniczej, traktującej ryczałt jako świadczenie „abstrakcyjne” (por. też s. 275 do 279).

8. W tym miejscu zaznaczyć mogę, iż zastanawiałem się nad **wnioskowaniem o uzupełnienie pracy** o wątek obejścia prawa przez pracodawców wypłacających „abstrakcyjny” ryczałt oraz sądów orzekających o prawie do takiego „abstrakcyjnego” ryczałtu. Rodzi się tu bowiem pytanie, czy „abstrakcyjne” ujęcie ryczałtu nie jest pewną formą uzupełnienia świadczeń wynagrodzeniowych do poziomu, który czyni pracę w transporcie samochodowym (międzynarodowym, jak i krajowym) opłacalną dla pracowników bez ponoszenia określonych kosztów podatkowych i ubezpieczeniowych. Po namyśle, biorąc pod uwagę tytuł pracy („Analiza jurystyczna”), uznałem, iż Autor miał podstawy do rezygnacji z omawiania owego ekonomicznego i socjologiczno-prawnego aspektu zagadnienia.

9. Autor, jako praktyk, podkreśla znaczenie dokumentowania „odbioru wypoczynku” przez kierowcę. Stąd dość obszerne rozważania dotyczące rejestracji czasu pracy i wypoczynku kierowców za pomocą tachografów analogowych i elektronicznych (s. 160 i nast., szczególnie s. 254 i nast.). Autor moim zdaniem słusznie wskazuje, iż zapisy wspomnianych urządzeń nie zawsze wskazują na realny „odbior wypoczynku” przez kierowcę. Odwołując się do piktogramów tachometrycznych, mających dokumentować określone stany i czynności kierowców, Autor wskazuje, iż np. piktogram „łóżko”, wprowadzony ręcznie bądź automatycznie, nie zawsze oznacza stan wypoczynku, tym bardziej zaś sen kierowcy. Stąd szczególna rola, jaką przywiązuje Autor, wbrew części doktryny i orzecznictwa, oświadczeniom woli kierowców wyrażonym w dokumencie „Zaświadczenie działalności kierowców” (por. w szczególności str. 254 i n., 265 i n.). To „Zaświadczenie...” dokumentować i konkretyzować ma stan wypoczynku i nocleg kierowcy.

10. Szczególnie istotnym zagadnieniem jest „odbior wypoczynku” (w tym noclegu) przez kierowcę w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu. Szczegółowe rozważania Autora łączą się z kwestią, czy zapewnienie przez pracodawcę odpowiednio wyposażonej kabiny z miejscem noclegowym spełnia znamiona zapewnienia kierowcy bezpłatnego noclegu przez pracodawcę. Autor omawia występujące w praktyce przewozowej typy kabin wskazując, iż brak jest prawnych standardów tychże jako zapewniających (bądź nie) bezpieczny,

higieniczny i „godziwy” wypoczynek – w szczególności sen kierowcy (s. 237 i nast.) Autor, moim zdaniem zbyt „pro pracodawczo” przyjmuje, iż *in genere* zapewnienie wypoczynku w kabinie (zarówno wypoczynku dobowego, jak i wypoczynku tygodniowego) spełnia warunek umożliwienia bezpłatnego noclegu kierowcy – nie powstaje zatem uprawnienie do ryczałtu noclegowego kierowcy (por. dalszą część niniejszej „Oceny...”, część VII pkt 2). Nie można natomiast odmówić racji praktycznemu uzasadnieniu Autora, że uznanie prawa do ryczałtu *in genere* w przypadku noclegów w kabinie demobilizowałoby pracodawców: nie mieli by oni motywacji ekonomicznej do zakupu pojazdów z tego typu kabinami o wysokim standardzie, czy też stosownego adaptowania istniejących pojazdów.

11. Przy okazji podnieść można słuszną krytykę Autora tych orzeczeń sądowych, które odwołują się (w ujęciu pozytywnym lub negatywnym) do „kabin jako centrum życiowego kierowcy” (por. np. s. 308, s. 311 i nast.). Słusznie podniesiono, iż SN, a za nim inne sądy, odwołał się tu do pojęcia określającego miejsce zamieszkania osoby fizycznej, nie zaś „miejsca wykonywania pracy”, a także „miejsca odbioru wypoczynku”. Samo zaś wielogodzinne przebywanie kierowcy w kabinie, w trakcie ruchu pojazdy czy postoju, nie czyni z kabiny pojazdu ani „miejsca zamieszkania”, ani „miejsca pracy” kierowcy.

12. Autor, w nawiązaniu do wskazanego omówienia wyposażenia kabin, dokonuje oceny orzecznictwa, w zakresie w jakim próbuje ono porównywać je ze standardami hotelowymi, które to zapewniać mają swym klientom określone warunki „godziwego” wypoczynku (s. 173 i nast.).

13. Co do szczegółów i wysokości ryczałtu Autor odwołuje się, jako do podstawy prawnej, do rozporządzenia o kosztach podróży służbowej pracowników urzędów państwowych i pracowników samorządowych. Podobnie czynią zresztą w szeregu orzeczeń sądy różnych instancji. Rozumiem praktyczne motywy sięgnięcia do wspomnianych przepisów prawa krajowego. Mam jednak określone wątpliwości, czy owe przepisy są w istocie źródłem prawa dla kierowców w transporcie drogowym krajowym i międzynarodowym (por. dalsze uwagi szczegółowe część VII pkt 2b).

14. Wcześniej już wskazywałem, że istotnym walorem pracy Pana mgr Mariusza Miąsko jest ujęcie zagadnienia zasadności wypłaty ryczałtu noclegowego kierowcom w transporcie drogowym (krajowym i międzynarodowym) w **szerszym, niż to dotychczas czyniono, zakresie**. Autor ujmuje je bowiem nie tylko w kontekście realizacji określonego aspektu prawa do wypoczynku, ale również w ujęciu **praw człowieka, jego godności, godności pracy i godności pracowniczej** (s. 307 i nast.). Mamy zatem w pracy do czynienia z problematyką

aksjologii w regulacjach i stosunkach prawa pracy. *Nota bene* problematyka ta jest od pewnego czasu w literaturze naszego prawa pracy szczególnie akcentowana. Dyskurs ten zintensyfikowały m. in. monografia A. Sobczyka poświęcona aksjologii i wartościom konstytucyjnym, jakie realizować ma prawo pracy (którą to miałem zaszczyt recenzować dla wydawnictwa CH Beck), czy też tematyka poznańskiego Zjazdu Katedr Prawa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i powstałe po nim dość liczne publikacje.

15. Analizując i oceniając we wspomnianym aspekcie wypoczynek kierowcy w kabinie pojazdu, a także zasadność wypłaty ryczałtu w przypadku korzystania przez kierowcę z odpłatnego noclegu, Autor przyjmuje i uzasadnia tezę, iż zarówno „wypoczynek kabinowy” kierowcy, jak też wypłata stosownego ryczałtu w przypadku realnego korzystania z odpłatnych noclegów, **nie stoją w sprzeczności** z wymogami prawa do godnego (czy też „godziwego”) wypoczynku (s. 307 i nast.).

16. W podobnym kierunku zmierzają też rozważania Autora odwołujące się do innych wartości, takich jak równość, braterstwo, sprawiedliwość czy wolność (por. s. 319 i nast.). Zauważyć przy tym można, iż wolność rozpatrywana tam jest z „propracodawczej” perspektywy w kontekście swobody gospodarczej przedsiębiorcy i ochrony przed arbitralnymi i nieuzasadnionymi roszczeniami oraz zobowiązaniami wobec państwa.

VII. Uwagi merytoryczne (szczegółowe).

1. Sygnalizowałem wcześniej, iż szereg uwag naniosłem na tekście pracy. W tym miejscu, tytułem przykładu, wskażę kilka uwag szczegółowych.

2. W nawiązaniu do wcześniejszych uwag ogólnych, aczkolwiek staram się unikać uwag polemicznych, mam wątpliwości co do twierdzeń Autora, iż także odpoczynek tygodniowy, realizowany w kabinie pojazdu, ocenić można jako „godny” (czy „godziwy”). Sądzę, że nie jestem w tej refleksji odosobniony: Autor winien zatem bardziej szczegółowo, niż to uczynił w tekście, uzasadnić wskazaną tezę.

3. Nasuwają się pewne krytyczne uwagi dotyczące źródeł prawa do ryczałtu noclegowego kierowców:

a) W pracy brak jest rozważań prawno-porównawczych: czy i jakie przepisy krajowe krajów „starej” UE, czy też krajów tzw. Europy Środkowo-Wschodniej obowiązują w tym zakresie, jakie podobieństwa i różnice widzi tu Doktorant w stosunku do prawa polskiego?

b) Autor szeroko omawia Polskie „rozporządzenie delegacyjne”, którego zakres obowiązywania literalnie obejmuje pracowników urzędów państwowych i pracowników

samorządowych. Moim zdaniem Autor powinien szerzej uzasadnić, dlaczego uznaje je za źródło prawa także dla kierowców w transporcie drogowym, krajowym i międzynarodowym i rozważyć alternatywę, jakie źródła regulowałyby sytuację prawną w tym zakresie kierowców, gdyby odrzucić twierdzenie o zasadności stosowania do nich wspomnianych przepisów rozporządzenia. Przy przyjęciu trafności poglądów Autora oczekiwać by można omówienia, czy wspomniane przepisy stosowane są „wprost”, czy „odpowiednio”, z mocy stosownych odesłań w tekstach prawnych, czy mamy tu do czynienia ze stosowaniem „quasi-wprost” i „quasi-odpowiednim”, mającym oparcie wyłącznie w praktyce (podmiotów stosunku pracy, sądów, organów administracji państwowej).

c) Dość marginalnie omówiono układowe i inne zakładowe źródła prawa (s. 280 i nast.). Omówić przy tym należało, w jak szerokim zakresie dopuszcza tu Autor mechanizm prawny „zasady uprzywilejowania pracownika” i jak regulacje tych źródeł, w zakresie zwrotu kosztów noclegu i ryczałtów noclegowych wpływać mogą na ich przyznanie i wysokość.

4. W nawiązaniu do poprzednich uwag wskazać można na niepełne, w mojej ocenie, rozgraniczenie sytuacji, w których kierowcy wykorzystującemu nocleg odpłatny przysługuje zwrot kosztów noclegu, a w których wspomniany ryczałt noclegowy (por. np. s. 168 i nast.).

VIII. Styl pracy i jej strona estetyczna.

1. Praca zasadniczo pisana jest poprawnym stylem, język pracy jest dla prawników i administratywistów komunikatywny, zawarte w tekście twierdzenia, uzasadnienie ocen Autora, jego interpretacje przepisów i komentarze do orzeczeń są wyrażone jasno i konsekwentnie.

2. Zaznaczyć wszakże można, iż Autor ma upodobanie do nazbyt częstego korzystania z określonych zwrotów, używając ich nie zawsze w sposób uprawniony. Typowymi przykładami mogą tu być zawarte nie tylko w tekście poszczególnych rozdziałów, ale także w tytułaturze szeregu jednostek systematycznych pracy zwroty, takie jak „paradygmat wykładni prawa” (gdzie często chodzi o tzw. „linię orzecznictwa”) czy „kontraktoryczność”, szczególnie często odnoszone do stwierdzenia stanu i oceny orzecznictwa sądowego czy stanowisk organów administracji państwowej. Ten ostatni zwrot występuje przy tym w różnych znaczeniach, najczęściej chodzi tu o wzajemną sprzeczność np. orzeczeń czy linii orzeczniczych, dość często zaś zwrot ten użyty jest w znaczeniu „budzący kontrowersje” w ocenie Autora czy innych podmiotów. Przykłady takie można by mnożyć.

3. Zauważyć można pewną nierównomierność w rozłożeniu przypisów, przy czym sytuacja ta nie zawsze uzasadniona jest treścią materii omawianych w danym fragmencie pracy (por. moje wcześniejsze uwagi zawarte w części IV pkt 1 i 3, części V pkt 1 i 4).

4. *Prima facie* dysertacja sprawia wrażenie starannie wydrukowanej. Tekst jest przejrzysty i czytelny. W dostarczonym egzemplarzu występuje jednak szereg drobnych usterek, głównie błędów literowych, nie omijając niektórych tytułów jednostek systematycznych. Nie wpływa to jednak na wskazane wcześniej **korzystne wrażenie**.

IX. Wnioski końcowe.

1. Przedstawiłem powyżej **szereg uwag, także krytycznych** dotyczących rozprawy doktorskiej Pana Mariusza Miąsko. Część z nich przydatna być może Autorowi w przypadku publikacji tejże rozprawy. Wskazane uwagi i zastrzeżenia nie zmieniają ogólnej oceny przedłożonej dysertacji: **spełnia ona**, w moim przekonaniu, **wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy** z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Zawiera szczegółową analizę źródeł prawa, orzecznictwa, stanowisk organów administracji w zakresie objętym tytułem pracy, wskazujące na **umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej**. Za oryginalne uznaję w pracy w szczególności rekonstrukcję i uporządkowanie źródeł prawa międzynarodowego, europejskiego i krajowego (zarówno prawa pracy jak i prawa transportowego), kompleksową analizę i określenie cech świadczenia, jakim jest ryczałt noclegowy kierowców, ujęcie prawa do niego w perspektywie aksjologicznej (nawiązanie do godności i innych wartości, takich jak równość, wolność, braterstwo, czy solidarność). Mamy tu zatem **oryginalne rozwiązanie problemu naukowego**, o którym stanowi art. 13 ust. 1.

2. W moim przekonaniu części rozprawy Pana mgr Mariusza Miąsko po odpowiednich zmianach i uzupełnieniach mogłyby zostać opublikowane w formie książkowej, stanowiąc wkład w analizy i dyskusje nad świadczeniami dla pracowników mobilnych.

3. W strukturze dostarczonej pracy nie występuje streszczenie anglojęzyczne, o którym mowa w art. 13 ust. 6 ustawy (*vide*: spis treści, s. 3 do 10). Nie znając praktyki Rady Wydziału Prawa i Administracji UJ trudno mi ocenić, czy jest to określony brak formalny pracy, czy też wymóg ten realizowany jest w innej formie (np. odrębne tłumaczenie streszczenia, odrębny autoreferat w języku angielskim, itp.).

Bolesław Maciej Cwiertniak

Bytom, 8 kwietnia 2017 r.